

Sygn. akt II Kp 22/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej Wydział II Karny, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bogusława Pawlica

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewa Klewinowska

po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika Ł. D. (1) na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej z 31 grudnia 2014 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia,

na mocy art. 306 § 1 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 i § 2 k.p.k., art. 465 § 1 k.p.k., i art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

nie uwzględnić zażalenia i utrzymać w mocy postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej z dnia 31 grudnia 2014 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie 3 Ds. 1390/14.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 r., sygn. 3 Ds. 1390/14 prokurator Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie:

- kierowania w bliżej nieustalonym dniu w 2012 roku w R., wobec Ł. D. (1) gróźb popełnienia przestępstwa na jego szkodę, które wywołały u w/w pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion czynu zabronionego;

- kierowania w dniu 16 września 2014 roku w R., wobec Ł. D. (1) gróźby zamknięcia w zakładzie psychiatrycznym, która wywołała u w/w pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego;

- pomawiania w okresie od 26 sierpnia 2014 roku do 4 września 2014 roku, w R., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pomocą środka masowego komunikowania, poprzez zamieszczanie wpisów na portalu internetowego facebook.pl, Ł. D. (1) o takie postępowanie i właściwości, które mogą go poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla działalności polegającej na pozyskiwaniu funduszy na remont, rehabilitację oraz poszukiwania chętnych do pomocy wolontariuszy, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. wobec braku znamion czynu ściganego z oskarżenia publicznego i jednoczesnym braku interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu czynu ściganego z oskarżenia prywatnego,

- kierowania w dniu 26 sierpnia 2014 roku, w bliżej nieustalonym miejscu, za pośrednictwem portalu internetowego facebook.com, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wobec Ł. D. (1) gróźb zniesławienia, które wywołały u w/w pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego;

- kierowania w okresie od 3 września 2014 roku do 4 września 2014 roku, w bliżej nieustalonym miejscu, za pośrednictwem portalu internetowego facebook.com, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wobec Ł. D. (1) gróźb zmuszenia do opuszczenia mieszkania, które wywołały u w/w pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.
- wobec braku znamion czynu zabronionego.

Przedmiotowe postanowienie doręczono pokrzywdzonemu Ł. D. (1) w dniu 14 stycznia 2015 roku (k. 69) oraz jego pełnomocnikowi w dniu 19 stycznia 2015 roku (k. 68).

Wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia pełnomocnik pokrzywdzonego wskazał, iż dla dokonania ustaleń faktycznych dotyczących obawy pokrzywdzonego co do spełnienia gróźb mających miejsce w 2012 roku, koniecznym było uzupełniające przesłuchanie pokrzywdzonego, który zakwestionował rzetelność zapisu protokołu przesłuchania z dnia 7 października 2014 roku. W opinii skarżącego o obawie pokrzywdzonego świadczy treść pisma stanowiącego jeden z załączników do pisemnego zawiadomienia Ł. D. (1). Podnosząc zarzut dotyczący gróźb dotyczących umieszczenia pokrzywdzonego w szpitalu psychiatrycznym (punkt drugi sentencji postanowienia), skarżący podniósł, iż dowodem skierowania omawianych gróźb oraz wywołania u pokrzywdzonego obawy ich spełnienia jest oświadczenie woli z dnia 9 września 2014 roku. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., jednocześnie jednak nie wskazał na żadne nowe dowody, które mogłyby usunąć wątpliwości co do zaistnienia omawianych gróźb.

W zakresie czynów opisanych w czwartym i piątym punkcie sentencji postanowienia, skarżący podniósł, iż nie przesłuchano pokrzywdzonego na okoliczność, czy obawia się przedmiotowych gróźb. Równocześnie w zażaleniu wskazano, iż z uwagi na podjętą przez Ł. D. (1) działalność publiczną, nagłośnienie niezgodnych z prawdą informacji na temat zdrowia psychicznego pokrzywdzonego wpłynęłoby negatywnie na zaufanie opinii publicznej. Skarżący nie zgodził się ponadto z poglądem dotyczącym współukarania czynu z uwagi na groźbę ponowienia i dalszego rozpowszechnienia pomówień. W zakresie gróźb dotyczących konieczności wyprowadzenia się przez pokrzywdzonego z domu pełnomocnik pokrzywdzonego argumentował, iż groźba powyższa musiała przez pokrzywdzonego zostać potraktowana poważnie, gdyż w 2008 roku został on zmuszony przez najbliższych do opuszczenia mieszkania. Ponadto skarżący przedstawił pogląd prawny wskazujący, iż znamiona art. 245 k.k. wyczerpuje również kierowanie gróźb do osoby nieposiadającej jeszcze formalnego statusu świadka.

Na posiedzeniu w dniu 29.04.2015r. pełnomocnik pokrzywdzonego podtrzymał argumentację wskazaną w zażaleniach wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd zważył co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne. Brak jest podstaw by podzielić stanowisko skarżącego co do podstaw uchylenia kwestionowanej decyzji.

Na wstępie zauważyć należy, że pomiędzy pokrzywdzonym Ł. D. (1), a członkami jego rodziny jest wieloletni konflikt, podstawą którego jest niezdiagnozowana niepełnosprawność pokrzywdzonego.

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego pokrzywdzony nie przedłożył dokumentacji lekarskiej mającej stwierdzić by faktycznie chorował na schorzenia uniemożliwiające mu poruszanie się, a także nie przedłożył innej dokumentacji lekarskiej stwierdzającej jego stopień niepełnosprawności.

Ł. D. (2) twierdził, że w bliżej nieokreślonym czasie w roku 2012 r. padały wobec jego osoby groźby popełnienia przestępstwa na jego szkodę, a w dniu 16 września 2014 r. ze strony jego matki G. D. padły groźby umieszczenia go w szpitalu psychiatrycznym. Okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pokrzywdzony nie wskazał osób, które mogłyby być świadkami powyższych zdarzeń.

Art. 17. § 1 pkt 2 k.p.k. stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Unormowanie z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. to przesłanka o charakterze materialnym. Brak w czynie ustawowych znamion przestępstwa obejmuje sytuacje, gdy czyn wprawdzie miał miejsce, jednak nie zawiera on wszystkich znamion określonego przestępstwa.

Powyższe ma odniesienie do pkt I, III i IV skarżonego postanowienia.

Odnosząc się do pkt I, III i IV skarżonego postanowienie należy wskazać, że określone w art. 190 § 1 k.k. przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Oznacza to, że nie wypełnia znamion tego przestępstwa groźenie innej osobie popełnieniem wykroczenia lub innym naruszeniem prawa, choćby dotkliwym dla pokrzywdzonego (np. zerwaniem umowy, wydziedziczeniem itp.). Niewątpliwie za przestępstwo groźby karalnej nie można uznać groźby umieszczenia pokrzywdzonego w szpitalu psychiatrycznym. Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Sąd Najwyższy trafnie uznał, że groźba karalna może być wyrażona przez każde zachowanie się sprawcy (zapowiedź słowna, zawarta w piśmie, wyrażona gestem, np. mierzeniem z broni palnej itp.), jeżeli uzewnętrznia ono w sposób niewątpliwy groźbę popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1987 r., I KR 225/87, OSNKW 1988, nr 3, poz. 21). Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (art. 190 in fine). Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. Jeżeli groźba nie wzbudziła uzasadnionej obawy, a sprawca do jej wywołania bezpośrednio zmierzał, zachodzi usiłowanie popełnienia tego przestępstwa.

W zachowaniu pokrzywdzonego trudno doszukiwać się uzasadnionej obawy spełnienia gróźb skoro jak twierdził do przestępstwa tego miało dojść w dniu 16 września 2014 r. i na skutek tej groźby będąc w obawie miał przed notariuszem złożyć oświadczenie woli (testament życia) (k. 12-14). Uwagę Sądu zwróciła chronologia zdarzeń przedstawionych przez pokrzywdzonego. Twierdził on, że oświadczenie to zostało złożone w dniu 9 września 2014 r., a zatem przed mającymi mieć miejsce w dniu 16 września 2014 r. groźbami ze strony matki. Uznać zatem należało, że argument sporządzenia tego dokumentu w obawie przed groźbami o umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym zanim jeszcze do rzekomego przestępstwa gróźb doszło jest wbrew zasadom logiki.

Odnosząc się do pkt II skarżonego postanowienia, to należy podkreślić, że art. 17 § 1 kt 1 k.p.k. stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza gdy czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia. W literaturze podnosi się nadto, że wyrażenie normatywne "czynu nie popełniono" obejmuje także zdarzenie, które nie ma cech czynu w rozumieniu prawa karnego materialnego, np. sprawca działał pod wpływem przymusu bezwzględnego (vis absoluta) lub w wyniku odruchu bezwarunkowego (R.A. S., Podstawy i przyczyny umorzenia postępowania przygotowawczego, Prok. i Pr. 1996, nr 2-3, s. 12). Jak się wydaje, sformułowanie "brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia" ustawa odnosi do zwrotu "czynu nie popełniono" i z tego względu drugi człon art. 17 § 1 pkt 1 odnosi się do sytuacji, gdy nie zebrano dostatecznych dowodów na potwierdzenie zaistnienia czynu (tak też R.A. Stefański (w:) Z. Gostyński i in., Kodeks..., 2004, t. II, s. 408), a nie, gdy nie ma dostatecznego prawdopodobieństwa, że czyn popełniła osoba, którą się o to podejrzewa (tak S. W., Proces..., 2008, s. 462). Natomiast zarówno brak dostatecznych danych do przyjęcia zaistnienia czynu, jak i sprawstwa oskarżonego przyjmuje T. G., Kodeks..., 2008, s. 110-111

Podkreślić należy, że przedmiotem ochrony art. 190 § 1 k.k. jest tu wolność człowieka rozumiana jako wolność od strachu, obawy przed popełnieniem przestępstwa na szkodę zagrożonego lub jego najbliższych (D.-P., Groźba..., s. 32-33). Groźba musi oddziaływać na psychikę zagrożonego w taki sposób, aby mógł on obawiać się, że groźba będzie spełniona (Wojciechowska (w:) Kunicka-Michalska, Wojciechowska, Przemysł..., s. 33). Treścią groźby karalnej jest zapowiedź popełnienia **przestępstwa**, a zatem zbrodni lub występku (ale nie wykroczenia), czy też groźby umieszczenie w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym – jak w przypadku rozpoznawanej sprawy - na szkodę zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Przy czym sama postawa pokrzywdzonego wyklucza przypisanie przestępstwa gróźb albowiem sam oświadczył, że się ich nie boi. Przenosząc powyższe na kanwę rozpoznawanej sprawy trudno doszukiwać się w zachowaniu matki oskarżonego znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. tj. groźby karalnej. Samo zaś groźenie umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym nie wypełnia znamion gróźb zgodnie z art. 190 § 1 k.k.

Odnosząc się do zarzutu opisanego w pkt III skarżonego postanowienia, a dotyczącego pomawiania Ł. D. (1) w okresie od 26 sierpnia 2014 roku do 4 września 2014 roku, w R., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pomocą środka masowego komunikowania, poprzez zamieszczanie wpisów na portalu internetowego facebook.pl, Ł. D. (1) o takie postępowanie i właściwości, które mogą go poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla działalności polegającą na pozyskiwaniu funduszy na remont, rehabilitację oraz poszukiwania chętnych do wolontariatu.

Na wstępie należy wskazać, że pokrzywdzony Ł. D. (1) zakładając profil na portalu społecznościowym typu facebook.pl udostępnił określonej liczbie osób wgląd do informacji zawartych w jego profilu. A zatem naraził się na możliwość wglądu przez innych użytkowników tego portalu do jego profilu. Skarżący nie podnosił by dostępność informacji przez niego zamieszczonych były w jakiś sposób ograniczone.

Internet jako "środek masowego komunikowania" występuje wówczas, gdy wykorzystywany jest w celu przekazywania informacji do ściśle nieokreślonego lub też określonego, ale odpowiednio liczebnego gremium podmiotów, któremu to gremium jesteśmy w stanie przypisać określenie - "wielość odbiorców". Taki charakter Internet przybiera np. wtedy, gdy treści zabronione przez art. 212 k.k. i art. 216 k.k. umieszczone zostały przykładowo na forum danego serwisu internetowego lub gdy treści takie umieszczono na witrynie internetowej www (W. W. Web). Dostępne są wtedy nieograniczonej liczbie podmiotów odwiedzających daną stronę internetową. W takim właśnie kontekście Internet występuje w przepisach art. 212 § 2 k.k. i art. 216 § 2 k.k.

Przy czym wskazać należy, że wszelkie treści umieszczane na profilu facebook.pl - „tablicy” pokrzywdzonego mogą być w pełni przez niego kontrolowane tj. może on usuwać niepożądane treści lub treści, które dyskryminowałyby go wśród innych użytkowników serwisu. Pokrzywdzony nie podnosił by informacje odnośnie jego stanu zdrowia psychicznego były publikowane na innym serwisie czy udostępniane publicznie do nieoznaczonej liczby osób.

Przyznać należy rację pełnomocnikowi pokrzywdzonego, który powoływał się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 14 października 2010 r. (II K 105/10), stanowiące, że w przepisie art. 212 § 1 k.k. chodzi o to, jak osoba pomówiona będzie postrzegana przez szeroki, nieokreślony krąg osób. Karalne jest więc takie pomówienie, które może prowadzić do upokorzenia danej osoby w opinii innych osób, spowodować, że inne osoby będą uważać pokrzywdzonego za osobę poniżoną”, jednakże nie znajduje to potwierdzenia na kanwie rozpoznawanej sprawy.

Pokrzywdzony miał wpływ na treści zamieszczone w ramach serwisu społecznościowego facebook.pl, a także na krąg osób, którym udostępniał swój profil. A zatem nie jest zasadnym zarzut pokrzywdzonego, że ujawnienie tych informacji mogły mieć wpływ na prowadzoną przez niego działalność publiczną.

Podkreślić należy, że zniesławienie jest przestępstwem ściganym z oskarżenia prywatnego (art. 212 § 4), chyba że ze względu na wagę sprawy lub jej społeczne reperkusje prokurator uzna, iż interes społeczny wymaga podjęcia ścigania z urzędu.

Prokurator słusznie uznał, kierując się art. 322 § 1 k.p.k., że brak jest znamion czynu ściganego z oskarżenia publicznego i jednocześnie brak interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu czynu ściganego z oskarżenia prywatnego.

W zakresie czynów opisanych w IV i V punkcie sentencji postanowienia, skarżący podniósł, iż nie przesłuchano pokrzywdzonego na okoliczność, czy obawia się przedmiotowych gróźb.

Niezależnie jednak od podniesionej przez pełnomocnika argumentacji, to należało stwierdzić, że nie odnosi się ona do kluczowej kwestii. Niewątpliwie decydującym o braku znamion czynu zabronionego pozostaje stwierdzenie, iż w omawianych wypowiedziach brak jest odniesienia do zachowania ludzkiego, które miałyby skutkować rozpowszechnieniem informacji na szkodę pokrzywdzonego. Wpisy na portalu nie zawierają ani wskazania konkretnej informacji, która miałyby zostać rozpowszechniona, ani sposobu jej upublicznienia ani wreszcie osoby, która miałyby to zrobić. Ponadto zachowanie polegające na groźeniu rozgłoszeniem wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego

pozostaje poza znamionami art. 190 § 1 k.k. i może być uznane jedynie za groźbę bezprawną. Odnosnie wpisów dotyczących konieczności wyprowadzenia się przez pokrzywdzonego z domu w przypadku założenia sprawy o pomówienie, fakt zaistnienia w przeszłości podobnej/sytuacji nie przesądza sam w sobie o charakterze wpisów. Co więcej, jest to argument wskazujący na zasadność wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia poglądu, iż omawiane wpisy mogą stanowić zapowiedź możliwych do przewidzenia konsekwencji złożenia przez pokrzywdzonego zawiadomienia w postaci eskalacji konfliktu rodzinnego. Wobec powyższego kwestią całkowicie wtórną i niemającą znaczenia dla wzruszenia wydanej decyzji jest to, czy pokrzywdzony obawiał się treści omawianych wpisów i wiadomości. Uzupełniające przesłuchanie pokrzywdzonego na tą okoliczność uznano za bezcelowe, podobnie jak przesłuchiwanie wskazanych w zażaleniu świadków na okoliczność zmuszenia pokrzywdzonego do wyprowadzenia się z domu w 2008 roku.

Po wszechstronnej analizie akt postępowania przygotowawczego o sygn. 3 Ds. 1390/14 należało bowiem dojść do wniosku, iż materiał dowodowy w oparciu, o który wydano zaskarżoną decyzję był dalece wystarczający, aby uznać za trafną decyzję o odmowie wszycia dochodzenia, a zarzuty wniesionego środka odwoławczego stanowią jedynie polemikę z wydanym orzeczeniem.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji.